

Instytut Pamięci Narodowej - Katowice

<https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/aktualnosci/195454,Zabawa-sylwestrowa-w-Kostuchnie-19471948.html>
11.05.2024, 10:15

Zabawa sylwestrowa w Kostuchnie 1947/1948

Mamy nadzieję, że wśród Czytelników „Migawek archiwalnych” są też mieszkańcy katowickiej dzielnicy Kostuchna – a to dlatego, że ta historia będzie poświęcona wydarzeniu z ich okolicy. Wydarzeniu, dodajmy, dość spektakularnemu.

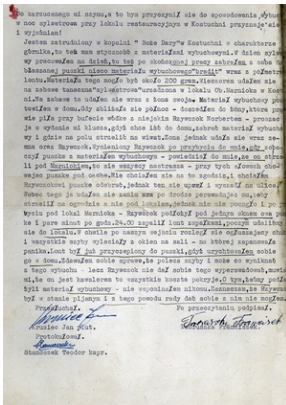
W noc sylwestrową 1947 r. spokojna zwykle Kostuchna była świadkiem eksplozji w Domu Ludowym, w którym restaurację miał Ludwik Marniok (dziś w tym samym miejscu funkcjonuje restauracja „Anna-Maria”). W lokalu odbywała się zabawa sylwestrowa, zorganizowana przez lokalny komitet PPS. Wstęp był wolny i szeroko otwarty, dlatego z PPS-owcami bawili się PPR-owcy i bezpartyjni.

Okolo godziny przed północą dwóch mieszkańców Kostuchny przeniósł imprezę do pobliskiego domu jednego z nich. Gospodarz, Franciszek Tworuszka, pracownik kopalni „Boże Dary”, przy kolejnych kieliszkach opowiedział swojemu gościowi, Norbertowi Żywczokowi, że zabrał z kopalni około 200 gram karbonitu i chce wystrzelić go na wiwat na pustym polu o północy. Ponieważ nastrój był już jednak bardzo sylwestrowy, rozochocony Żywczok uznał, że lepszy efekt wywoła podłożenie materiału wybuchowego pod lokal Marnioka i wystraszenie uczestników potańcówki. Czasu nie było wiele, więc przy słabym sprzeciwie Tworuszki obaj wrócili na zabawę i do wywietrznika piwnicznego budynku włożyli karbonit, który w chwilę po podpaleniu lontu eksplodował.

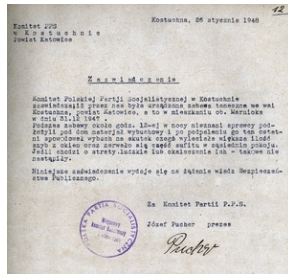
Z budynku wyleciały wszystkie szyby, w jednym pomieszczeniu oberwał się sufit, a przerażeni ludzie uciekali drzwiami i wyskakiwali przez okna. Ludwik Marniok zeznał później, że z wrażenia „prawie stał martwy” i sądził, iż to napad „band NSZ-tu”. Szczęśliwie nikt z gości nie ucierpiał.

Sprawa znalazła finał w sądzie, a Tworuszka i Żywczok zostali oskarżeni o zamach na członków PPS i PPR oraz nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych. Tworuszka przekonywał, że próbował pohamować kolegę, ale ten uparł się dodając, że w razie czego „on jest kawalerem, to wszystkie koszta pokryje”. 25 lutego 1948 r. Tworuszka został skazany na rok pozbawienia wolności, a Żywczok – na półtora, co było karą wyjątkowo niską. Żartownisie naprawdę mieli wiele szczęścia, bo w tych latach sądy potrafiły orzec karę pięciu lat więzienia za samo posiadanie broni, amunicji czy innych niebezpiecznych materiałów. Na złagodzenie kary prawdopodobnie wpłynęła decyzja sądu o uniewinnieniu obu oskarżonych od zarzutu o zamach na członków PPS i PPR. Karę odbywali w więzieniu w Katowicach i Raciborzu.

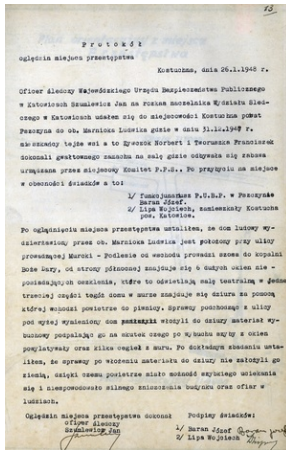
(na podstawie IPN Ka 08/1117 oraz IPN Ka 238/2057)



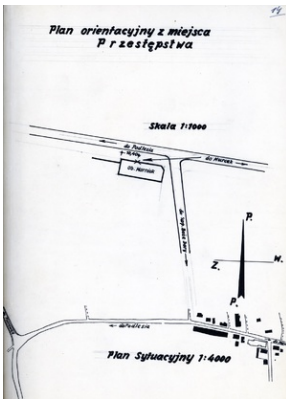
Protokół przesłuchania Franciszka Tworuszczy z 12 stycznia 1948 r. (IPN Ka 238/2057)



Zaświadczenie Komitetu PPS z Kostuchny o zabawie sywestrowej w 1947 r. (IPN Ka 238/2057)



Protokół oględzin domu ludowego w Kostuchnie, 26 stycznia 1948 r. (IPN Ka 238/2057)



Plan sytuacyjny (IPN Ka 238/2057)



Norbert Żywczok, fotografa z okresu jego przynależności do francuskiego ruchu oporu (IPN Ka 238/2057)